Nr. 77

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 25 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 25 września

W przeszłym numerze gazety naszéy, donieślismy o uroczystosci, z jaką Imperatorski Uniwersytet tuteyszy obchodził rocznicę koronacyi łaskawie nám panującego Monarchy: teraz umiesczamy skrócone *Ogłoszenié lekcyy, w tymże Uniwersytecie, od 1 wrześ. roku 1815 do 30go czerwca 1816go, dawać się mających, z poruczenia Zastępcy Rektora i Senatu Akademickiego;* które to ogłoszenié, jakeśmy donieśli, w drukowanych exemplarzach na publicznêm posiedzeniu rozdawane było:

I. Lekcye w Oddziale Nauk Fizycznych i Matematycznych.

B. Stanisław Jundziłł, Fil. i Teol. D., Król. Tow. Warsz. Przyjac. nauk, Gospodar. Roln. oraz Cesar. Tow. Mosk Badaczów natury Członek, Botaniki i Zoologii Prof. P. Z., podług dzieł przez siebie wydanych, dawać będzie kurs Zoologii i Botaniki, 6 godzin na tydzień.

Jędrzéy Sniadecki, Fil. i Medyc. D., Kons. Kol., Król. Tow. Warsz. Przyj. nauk Członek, Chemii Prof. P. Z., kurs Chemii, podług wydanych od siebie *Początków*, dawać będzie 6 godzin na tydzień.

Tomasz Zycki, Fil. D. Matematyki Prof. P. Z., po 6 godzin na tydzień, wykładać będzie w całey obszerności Algiebrę.

Zacharyasz Niemczewski, Fil. D., Tow. Włosk. Czł., Matematyki wyższéy stosowanéy Prof. P. Z., dawać będzie kurs Matematyki wyższéy i Mechanikę, po 6 godz. na tydz.

Kajetan Krassowski, Fil. D. Adjunkt Uniw., wykładać będzie kurs Fizyki, po 6 godz. w tygodniu.

Felix Drzewiński, Fil. D. będzie dawał kurs Mineralogii, po 6 godzin na tydzień.

Wincenty Karczewski, Fil. Mag., po 4 godz. w tygodniu, dawać będzie kurs Astronomii.

W każdym tygodniu przez pół piąty godziny wyznaczony Nauczyciel dawać będzie Rysunki Topograficzné.

II. Lekcyé w Oddziale nauk Medycznych.

Jan Andrzey Lobenwein, Med. i Chir. D., Kons. Kol., Akad. Nauk, Imper. Petersb. Koll. Medyczn., Imp. Akad. Med. Chir. i Tow. Med. Filantrop. Petersb. Członek, oddziału medycznego w tym Uniwersytecie Dziekan, Anatomii ludzkiéy i Medycyny Sądowey Prof. P. Z., po 6 godzin na tydzień będzie dawał Anatomiją Ludzką; a lekcyé Medycyny Sądowey po 2 godz. na tydzień.

August Becu Fil. i Med. D., Kons. Nadw., Kaw. ord. *ś. Włodzimierza* 4 kl., Król. Tow. Warsz. Przyj. nauk i Jennera Londyń. Członek, Patologii i Hygieny Prof. P. Z., po 6 godzin na tydzień dawać będzie kurs Patologii ogólnéy i szczególnéy, a w miesiącach letnich, w oddzielnych godzinach, Anatomiją i Fizyologiią popularną, kurs Hygieny i niektóre części Policyi lekarskiéy, szczególnie dla kleryków Seminaryum Wileńskiego przystosowané.

Ferdynand Spitznagel, Med. i Chir. D., Kons. Koll., Cesar. Tow. Moskiew. Badacz nat. czł., Terapii ogólnéy i Materyi medycznéy Prof. P. Z., 6 godzin na tydzień, dawać będzie Terapiją ogólną, Materyą medyczną ogólną i szczególną, Farmakokatagrafologiją czyli sposób pisania recept, i Toxykologiią.

Józef Frank, Fil. i Med. D., Kons. Kol., Rady Medycz Czł., Ord. *ś. Włodzimierza* 4 kl. kaw., Terapii szczególnéy i Kliniki Prof. P. Z. przez godzin 12 na tydzień, z rana, podług zasad praktyki medyczney, drukiem przez siebie ogłoszonych, wykładać Terapią szczególną i naukę medyczną do leczenia chorób w szpitalu klinicznym stosować będzie: nadto, codzień jescze wieczorém przez godzinę znaydować się będzie w szpitalu klinicznym, dla obeyrzenia zatrudnién klinicznych.

Jan Fryderyk Niszkowski, Med. i Chir. D., Szkól. med. w *Paryżu* i *Montpellier*, oraz Tow. Włosk. Czł., Chirurgii Prof. P. Z, przez 6 godzin na tydzień, dawać będzie naukę o chorobach zewnętrznych, tych mianowicie, do których leczenia potrzebná jest pomoc ręki usposobionêy Chirurga, potém o chorobach kości, opaskach i machinach, do nastawiania, połączenia i sprostowania kości służących: nadto co tydzień, przez 6 godz. zrana i 6 godz. wieczorem, przewodniczyć będzie uczniom w ćwiczeniach praktycznych w Klinice chirurgiczney, a doskonalszym w Chirurgii dozwoli robić pod swojem okiem operacye chirurgiczné.

Andrzey Matusewicz, Fil. i Med. D., Nauki Położniczéy Prof. P. Z., dawać będzie kurs teoretyczno-praktyczny tey nauki, 3 godz. na tydz. dla mężczyzn, a 3 godz. na tydz. dla kobiet; i nadto codzień, prócz wydarzeń nadzwyczaynych, przez godzinę przewodniczyć będzie zatrudnieniom praktycznym w klinice położniczéy.

Ludwik Henryk Bojanus, Med. i Chir. D., ord. ś. *Włodzimierza* 4 kl. kaw., Akad. Nauk Imperatorskiey i Med. Chir. Petersb., Tow. badacz. nat. Moskiew. i innych Towarzystw uczonych Członek, Sztuki leczenia bydląt i Anatomii porównywającéy Prof. P. Z. dawać będzie: 1) 6 godz. na tydz. naukę bydlęco-lekarską; 2) Wszelkie roboty w zakładzie bydlęco lekarskim praktycznym urządzać i ku pożytkowi lekcyy swoich obróci. 3) Anatomiją porównywającą wyłoży i rozbiorem anatomicznym, za pomocą preparatów, lub na rysunkach wyjaśni.

Jan Wolffgang, Fil. D., Nadw. Kons., Tow. Warsz. Gospod. Roln. Czł., Farmakologii i Farmacyi Prof. P. N., przez pół piątey godziny na tydzień, wykładać będzie kurs tych nauk,

Mikołay Mianowski, Fil. Med. i Chir. D., Fyzyologii Prof. P. N., przez 5 godzin na tydzień, według dzieła Prof. *Jędrzeja Sniadeckiego*, (Teorya jestestw organicznych) dawać będzie naukę życia jestestw organicznych w ogólności, a po niéy Fizyologiją szczególną człowieka.

Wincenty Herberski, Med. D., Adjunkt Uniw., będzie miał baczność i naybliższy dozor nad wszystkiémi zatrudnieniami uczniów w szpitalu klinicznym, jako Pomocnik Professora Kliniki.

Antoni Kiersnowski, Kand. Med., Prozektor Anatomii, przez pół piąty godziny w każdym tygodniu, dawać powtarzania anatomiczne i w dyssekcyach anatomicznych uczniom przewodniczyć, będzie. (*Dokończenie w następnym numerze*)

Kurs Wileński na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 37; dukat 12 r. 98 k.; imperyał 42 r.

Nieśwież, dnia 15 września.

Miasto nasze oddawna nic równie świetnego i wielkiego nie oglądało nad dzień dzisieyszy. Znakomite pobudki, jakiemi były rocznica naydroższey dla narodu uroczystości, koronacyi nayszczęśliwiey nam panującego Monarchy, Alexandra Pierwszego; termin otwarcia przeznaczoney Naywyższym Imiennym Ukazem Kommissyi, na rozbior interessów domu XX. Radziwiłłów, a ztąd liczny zbiór obywatelstwa tu przybyłego, nayokazaley uswietniły ten dzień pamiętny. O godzinie 10. zrana, osoby przeznaczone na Członków i Zastępców Kommissyi, wespół z całem obywatelstwa gronem, zebrały się do domu JW. Prezesa Hrabiego Pocieja, Oboźnego Litgo i Kawalera, zkąd całe zgromadzenie udało się na obrząd religiyny do Kosciola Xięży Dominikanów, a ztamtąd po zakończoney mszy i kazaniu, po złożeniu zwykłym kościelnym hymnem gorliwych modłów Panu Zastępów, za naydłuższe i naypomyślnieysze panowanie naylepszego z Monarchów, do sali domu przeznaczonego na sądownictwo. Za przybyciem, natychmiast z rozkazu JW Prezesa ogłoszone zostały, Naywyższe Ukazy: pierwszy, 24 lutego 1814 roku w Chaumont wydany, stanowiący Kommissyą na interessa familii Xiążąt Radziwiłłów; 2gi dnia 5 kwietnia b. r. potwierdzający wybranych do tey Magistratury Kommissarzy i Zastępców. Poczém wezwani przez JW. Prezesa wzmienieni JWW. Kommissarze i Zastępcy zasiedli przygotowane dla nich mieysca, a JW. Prezes Hrabia Pociey, stosowną do obrzędów przemową, sławiąc dobroć naywspaniałomyslnieyszego Monarchy w utworzeniu tey wielkiey i mającey stanowić o losie tysiąca familiy Magistratury, daley ukazując ważność, cel i pobudki tego ustanowienia, w końcu zachęcając do gorliwey pracy i odpowiedzenia zamiarowi Wielkiego Cesarza, zagaił pierwsze Kommissyi posiedzenie. Swietny widok osmnastu Sędziów za jednym zebranych stołem, Sędziów znakomitych i całey powszechności znanych, przez jaśniejące w nich cnoty obywatelskie. Pamiątka Wielkiego domu, którego to miasto pierwszém było gniazdem i siedliskiem, wszystko to połączone z okazałością obrzędu dnia, od całego Imperyum nayuroczysciey obchodzonego, wzbudzało wiele i rozmaitych uczuciów, które na twarzach wszystkich widzów jaśniały. JW. Prezes, Hrabia Pociey, dał wielki obiad, na którym przeszło sto osób znaydowało się: u stołu spełniano toasty stosowne do uroczystości: wieczorem miasto było oświecone: przed domem JW. Prezesa, Ratuszem, Domém sądowym i Bożnicą Starozakonną jaśniały transparenta, liczna i pózno wnoc trwająca reduta, zakończyła ten dzień pamiętny.

Telszé, dnia 3 września.

Dzień 30 p. m., jako dzień imienin Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości, uroczyście był obchodzony w tutéyszém mieście. Po mszy zaintonował *Te Deum* JO. Biskup Zmudzki, Xiążę *Giedroyć*. Po nabożeństwie, JW. Marszałek powiatowy *Gorski* dawał obiad dla urzędników woyskowych i cywilnych, oraz licznie zgromadzonego obywatelstwa, w końcu którego spełniano toasty zdrowia i długiego panowania Jego Cesarskiey Mości i całey Nayjaśnieyszey Jego rodziny. Wieczorem miasto było oświecone, a szczególniey facyata kościoła XX. Bernardynów. Kompanija amatorów dała reprezentacyą teatralną, po którey nastąpiła kantata, uwielbienie czcigodnego Monarchy wyrażająca.

Dnia 2 t. m. Szkoła tuteysza, przez XX. Bernardynów utrzymywana, odprawiła uroczyste rozpoczęcie prac swoich w naukach. W obecności licznie zgromadzonych gości, stosowną miał przemowę JX. *Narkiewicz*, Nauczyciel Wymowy; a po przeczytaniu imion uczniów, postępujących do klass wyższych, nastąpiło śpiewanie hymnu, *Véni Creator*. JW. *Gorski* Chorąży całe potém zgromadzenie na obiad do siebie zaprosił.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

Gazeta berlińska zawiera z *Chalons* (w *Szampanii*), pod 8 września: „ Zapewnia, że liczba woysk, zebranych w obozie pod *Vertus*, wynosi do 200,000 głów. Rozciąga się ono od *Vertus* do *Clamange*, *Ville-Seneux* i *Ecury-le-Repos*, zaymując tym sposobem 4 mile francuzkie wzdłuż, a 3 wszerz. Marszałek Hrabia *Barclay de Tolly*, od kilku dni znayduje się w *Vertus*. Wioski przyległe napełnione są Jenerałami i oficerami sztabu. W jedném miasteczku *Avize* mieszka 50 Jenerałów ze swojemi orszakami.

Dnia 9 września. Od dnia wczorayszego znayduje się Cesarz Jmć *Rossyyski* w *Vertus*. Zapewniają, że woysko rossyyskie natychmiast po odbyciu rewii obszerniey rozłożone będzie; d. 14 lub 15 kolumnami na powrót isdź zacznie, i aż do końca tego miesiąca trzema drogami ciągnąć będzie przez *Suippe*, *Chalons* i *Coupeville* (między *Vitry* i St. *Menehould*).

Z *Bar-le-Duc* donoszą: , Ogłoszono tu urzędownie, że 3 kolumny woyska rossyyskiego, od 15 do 20go, przez departament *Mozy* przechodzić będą. 60,000 ludzi i 15,000 koni póydzie przez *Verdun* i *Harville*. Druga i trzecia kolumna, razem 100,000 ludzi i 30,000 koni, pociągnie przez *Bar-le-Duc*. Również trzema kolumnami przeydą *Ren* pod *Manheimem*, *Darmstadt* i *Moguncyą*.

Paryż d. 11 września. Z powodu adressu (umieszczonego wprzeszłym numerze Kur. Lit.) od wielu członkow tutéyszéy gwardyi narodowéy Królowi podanego, wydał Hrabia *Dessoles*, naczelny dowódzca gwardyi narodowéy paryzkiey, następuiący rozkaz: „ *Zołnierze gwardyi narodowey, na których padło podeyrzenie, że są autorami albo sprawcami pism, które są dowodem zakazanego zgromadzania się, obrad i wzajemnego znoszenia się, mają bydź pociągnieni do głowney Rady karności woyskowey, i aż do ukończenia tey sprawy od służby wyłączonymi. Również uważany, suspendowany i do teyże rady stawiony bydź ma, każdy oficer i podoficer, który podobne poselstwo podpisał, albo podobne zgromadzania się obecnością swoią upoważniał.* „

W. Xiążę *Konstanty*, spodziewany tu jest na dzień 16 t. m.

Wszystkie gazety tuteysze zawieraią, co

następuie: „ Raporta do Króla od Xięcia *Otrante* (*Fouché*) noszą i przedaią po ulicach paryzkich. Jeżliby podobne raporta rzeczywiste były, nie mogłyby nigdy bydź ogłaszane; ale przez podobne osoby rozsiane bydź musiały, które się fałszować je dopuściły. Upoważnieni jesteśmy przez Xięcia *Otrante*, odwołać wszystko to, cokolwiek bez wyraźnego od niego zezwolenia ogłoszoné i jego imieniem podpisane było.„

Jenerał porucznik Hrabia *Dutaillis* mocnemi wyrazami tłumaczy się w *Monitorze*, z obwinienia, które Arcy Biskup *Mechliński*, *de Pradt*, dawnieyszy poseł w *Warszawie*, w nowém dziele swojem przeciw niemu umieścił.

Paryż d. 14 września. Uważaią, że od niejakiego czasu układy o pokoy odbywają się wprost między Królem i mocarstwami sprzymierzonemi,

D. 11go, po południu o godzinie 3ciey, Xięzna *Angouleme*, z podróży do prowincyy południowych, tu powróciła. W całey podróży udzielała Xięzna łaskawy przystęp duchowieństwu. Wczora odwiedził ją Cesarz Austryacki.

Cesarz *Austryacki* powrócił tu znowu d. 11. t. m. wieczorem, a Król *pruski* i Xiążę *Wellington* d. 12go popołudniu

D. 13go znaydowali się tu wszyscy Monarchowie cudzoziemscy na powrót. Król, jak wiadomo, bez zwyczaynych obrzędow, złożył sam osobiscie Cesarzom Rossyyskiemu i Austryackiemu, oraz Królowi Pruskiemu ordery ś. *Michała* i ś. *Ducha*. Teraz, znaki tych orderow, ubiory uroczyste &c. złożone zostały posłom trzech mocarstw przez W. Mistrza obrzędów i W. Podskarbiego koronnego.

D. 12, Cesarz Austryacki, któremu towarzyszyli dway młodzi Xiążęta sascy, synowcowie Króla saskiego, był z odwiedzinami u naszego Króla.

Przepisané zostały mundury dla Parów i Deputowanych: suknia błękitna z białemi guzikami, na których znayduią się trzy lilie; wązki haft na kołnierzu i wyłogach, jedna lilia na kołnierzu, ze złota dla Parow, a srebrna dla Deputowanych.

Król mianował gubernatorami dywizyy woyskowych: w 6tey (główne miasto *Besançon*) Hrabiego *Ettienne de Durfort*; w 18tey (*Dijon*) Hrabiego *Karola de Damas*; 20tey (*Clérmont*) Margrabiego *de la Grange*; 4tey (*Nancy*) Hrabiego *D'Ecars*; 7ey (*Grenoble*) Hrabiego. *Puységur.*

W okolicach *Paryża* żniwo tegoroczne dochodzi ledwo połowy przeszłorocznego. — D. 12 ogród w *Palais Royal* był już zamknięty o godzinie 8ey. — Pogłoska, że Król hiszpański tu przybędzie, jest bez zasady. — Hrabia *Tolstoy* mianowany jest ces. ros. Posłem przy naszym dworze — Gwardye pruskie otrzymały rozkaz bydź w gotowości do wyyścia.

Punkta przedugodnie pokoju, z którémi Lord *Stewart* jeździł do *Londynu* nie zostały, jakoby, przyjęte przez Xiążęcia Rejenta. — Różnica, jaka zachodziła między mocarstwami sprzymierzonemi, względem przyjęcia głównych zasad, w układach, mającego nastąpić z *Francyą* pokoju, ma bydź tak załatwioną, iż spodziewać się należy blizkiego zawarcia pokoju.

W. Xiążę *Konstanty* ma objąć naczelne dowództwo nad woyskami rossyyskiemi, które nadal we *Francyi* zostaną.

Koszta obozu pod *Vertus*, wynoszą do 12 milionow fr. — Proces Marszałka *Neya* nie będzie się odbywał w mieyscu zwyczaynem sądu woyennego, ale w sali trybunału lub Izby Parow. Teść jego, P. *Auguje*, administrator poczt, umarł temi dniami. *Ney* znaydował się na jego pogrzebie. — *Ney* miał długą rozmowę z referentem swoim, Jenerałem *Gründler*.

6ty korpus woyska pruskiego, pod wodzą Jenerała Hrabi *Tauenzien*, wchodzi do *Bretanii*. 7000 prusakow osadzą *Nantes* d. 10 t. m., a *Rennes* będzie miało załogę pruską. *Brest* zostaje nie osadzone. Pruski jeneralny Intendent woysk posłał do wszystkich Intendentow rozkazy, iżby urzędowania swoje strzymali, a sprawowanie ich oddali prefektom i poborcom jeneralnym krajowym tak, jak było przed zajęciem kraju. D. 10go przybył Marszałek Xiążę *Blücher*, do *Caen*. Gwardya narodowa przyymowała go z muzyką woyskową. Gubernator, Xżę *Aumont*, wysłał przeciwko niemu swóy pojazd. Wieczorem, na rozkaz Gubernatora, miasto oswiecone było Marszałek bawił 14 dni w *Alençon*. Xiążę *Blücher* odbył wielką rewią pod *Caen*, i chciał się udadź, d. 15, z Xięciem *Aumont*, do *Cherburga*, gdzie załoga rozwiązaną i rozpuszczoną została. — Znoszą teraz 148 barakow w ogrodzie *Luxemburskim*, w których *Prussacy* obozowali.

Oficerowie austryaccy zaprowadzili do *Pantin* (wieś blizko *Paryża*) 12 dział, które znaleziono i wykupano pod *Paryżem*, w *Belleville*.

Dnia 11go weszły tu znowu woyska sprzymierzone; huzary belgickie i znaczne oddziały pruskiey i austryackiey kawaleryi. —„ Temi dniami weszła także artylerya francuzka, i z radością przyjętą została.

Liczne korpusy woyska austryackiego opuszczaią *Francyą* i ciągną przez góry *Cenis* do *Włoch*. Woyska, które do 20 t. m. *Francyą* opuścić mają, wynoszą do 300,000 ludzi.

Zapewniają, że *Murat* wysiadł w *Korsyce*, i zostaje tam pod ścisłym dozorem, póki mu się nie zdarzy sposobność płynienia do *Austryi*; gdzie mieszkać z małżonką swoją pozwolenie otrzymał. *Murat* z innemi trzema osobami wypłynął z *Tulonu* na małym statku; niéma pewnéy wiadomości, którego dnia.

D. 23 sierpnia feluka *korsykańska* spotkała statek, w chwili, kiedy był blizkim zatonienia. Uratowano osadę. *Murat* przybrał imie *Campo-Malo*, i udawał siebie za oficera marynarki francuzkiey. W *Bastia* znowu poznany został.

Gazeta *Kuryer Medyolański* rozumie, że Pani *Borghese* (*Paulina*, siostra *Bonapartégo*) skrycie w *Lyonie* przebywa.

Wiele okolic francuzkich wystawuje teraz

smutny obraz bezprawiow zbrodni wszelkiego rodzaju, tysiące nawykłych do boju ludzi, którzy teraz są rozpuszczeni, a poczęści bez sposobu utrzymywania się zostaią, kupią się i składaią coraz więcey band buntowniczych i rabusiow, które, gdyby nie obecność woysk cudzoziemskich, jużby nayzaciętszą woynę domową zrzadziły. Dawnieysi dowódzcy kieruią temi poruszeniami rewolucyynemi. A że buntownicy rozsyłaią wiele fałszywych zaleceń; wyszło przeto urządzenie królewskie, ogłaszaiące wszelkie akta i rozrządzenia, któreby nie miały przepisanéy formy, za nie ważne i nie byłe. Mer *Awenionu*, unikaiąc zawziętości pospólstwa, ratował się ucieczką do *Valence*. Dniem jescze przed jego odjazdem w oczach jego, majętny właściciel dóbr P. *Osmond* z *Paryża*, zamordowany został od *bonapartystow*, że nie był w stanie opłacenia żądaney przez nich wielkiey summy. 125 skonfederowanych jęczy w więzieniu w *Awenionie*. Obawiaią się o ich życie. Dotąd to ich tylko zasłonić potrafiło, że Mer, co noc, sypiał przede drzwiami ich więzienia. Z niczém porównać nie można zbrodni, jakie się dzieją w *Awenionie* i jego okolicach. P. *Adler*, Szambelan dworu Duńskiego pozbawiony tam stołowego srebra, pieniędzy, rzeczy, i nadto, osobiscie skrzywdony i raniony został.

W *Tulonie* zaszły d. 4 t. m. znaczne rozruchy. Zbroyne kupy przebiegaiąc ulice, wydawały buntownicze krzyki; wybiły wiele okien, między innemi w domu prefektury; jednakże do rozlewu krwi nie przyszło. W *Tulonie* czynią przygotowania do obrony, na przypadek, jeżliby woyska obce miasto to zająć usiłowały.

Donoszą z *Bourg en Bresse*, że d. 26 sierpnia, w niektórych okręgach departamentu *Ains* (główne miasto *Bourg*) ukazał się człowiek, który siebie za *Napoléona Bonapartégo* udawał. Ma on mieć niejakie podobieństwo z urody, postaci, i rysow twarzy. Powzięto ślad o nim; udał się ku *Szwaycaryi*, zkąd ma zamiar dostać się do *Włoch*. Zresztą, zjawienie się, mowy i czynnosci jego, naymnieyszego wrażenia nie sprawiły.

Marszałek *Suchet* znaydował się jescze d. 8 t. m. w *Clermont Ferrand* (pod *Lyonem*) gdzie się zatrudnia rozpuszczaniem woyska swojego korpusu — W *Bajonie* nie było ani jednego żołnierza, kiedy się korpus woyska hiszpańskiego, który znowu za granice powrócił, do tego miasta zbliżał. Natychmiast uzbroili się wszyscy mieszkańcy, bez wyjątku, starzy i młodzi, i osadzili stanowiska. Maytkowie, w liczbie 500, ofiarowali usługi swoje. Gwardya narodowa z miasta *Pau*, pierwsza na ratunek miastu przybyła. Inne gwardye spiesznie po nich przybyły. Szczęściem gorliwość ta nie potrzebną się stała. — W *Marsylii* zapadł wyrok na 81 więźniow, którzy o bunty obwinieni byli. 7 z nich, za niewinnych uznano. — Dowiadujemy się teraz o niektórych szczegułach oporu, jakiego Austryacy, dawniey jescze we *Francyi południowey* doznali: na jedney, z nay większych ulic *Grenoblu* zaczęto ich oblewać wrzącą wodą. Natychmiast zamknięto wszystkie przechody, wystawiono działa i zagrożono zburzeniem całey ulicy, jeżliby przestępcy wydanymi nie byli. Pogróżka sprawiła skutek. 22 przestępnych wydano i na miescu rozstrzelano. — W *Lyonie*, w rzeczy samey przygotowania czynione były do wysadzenia koszar na powietrze. Straż postrzegła o zmroku już, że człowiek jakiś w blizkosci nagle zapadł; doniesiono o tem, a po śledzeniu, odkryto podziemną drogę, prowadzącą do min, gdzie znaleziono 4 ludzi układaiących worki z prochém. Poymano ich i rozstrzelano.

Policya tuteysza u wielu ludzi, przedaiących kije spacerowe, zabrała kije, i znalazła w nich ukryte szpady, puinały, sztylety &c. wszystkie podobne kije skonfiskowano, a przedających je na pięciodniowe więzienie skazano.

Na gazetach naszych od niejakiego czasu, jak na angielskich, ukazuią się stęple czerwone. Korzyść ztąd taka, że mieysca, które pod, albo nad temi stęplami są drukowane lepiey się dają czytać, niż kiedy były *czarne*.

Co raz tu więcey Protestantow przybywa, którzy się ratuią ucieczką od przesladowania, jakiego w departamentach doznaią.

Korrespondent hambursk zawiera z *Nismes*, pod 28 sierpnia: Umieszczamy wstęp rozrządzeń prefektury departamentu *Gard*, wykazuiący smutny stan tego departamentu, oraz przyczynę zaburzeń, które teraz *Francyą południową* wstrząsaią: „ *Prefekt*, *przekonawszy się z wielu doniesień, które od niejakiego czasu z departamentu odbiera, że nieprawnie uzbrojoné kupy coraz się bardziey pomnażaią; że spokoyność publiczna wszędzie zamięszana, a bezpieczeństwo osob i maiątku zagrożone; że głównieysze mieysce tych poruszeń znayduje się w okręgach* Nismes, Uzes, Alais, Vigan *i innych; że władze urzędowe, które wierne są Królowi, w sprawowaniu obowiązkow swoich przeszkody doznają; że ich rozkazy nie są poważane, że kolory buntownicze znowu się w okręgach tych ukazuią; że bezprawia te po większey części przypisane bydź powinny tey okoliczności, iż mieysca te stały się schronieniem wielu zbiegow woyskowych i zkonfederowanych z* Nismes, Montpellier, Awenionu, Tarascon, Arles, &c.*; że zapewne poruszenia te podżega obecność* głównych przestępców, *którzy objęci są wyrokiem królewskim, z d. 24 lipca, i że podobne rozruchy, pod niebezpiecznym ich kierunkiem, zamienićby się mogły w woynę domową; daley, gdy Prefekt rozważa, że woyska królewskie napadnione zostały dnia wczorayszego, w okręgu* Ners; *że buntownicy oficera jednego ranili, a drugiego urzędnika, wiernego obowiązkom swoim, zabili: ułożono przeto, że woyska austryackie w całym departamencie rozłożone będą* &c. „

Daley czytamy w tymże *Korresspondencie hamburskim*, między wiadomościami z *Paryża*, pod d. 11 września: „ W górach *sewenéńskich* zebrało się z departamentow okolicznych mnostwo buntownikow, których liczba co raz się powiększa, chociaż i tak już za wysoko ią wynoszą, do 30,000 ludzi. —„ Z *Nismes* dwie ostatnie poczty nie przyszły. Buntownicy drogi w okolicach tych niebezpiecznemi czynią. Tymczasem weszło już do tego mieysca 8000 Austryakow. —„ Baron *Sahla*, znany przez ex-

DODATEK

plozyą, która pod pałacem ciała prawodawczego z kieszeni jego słyszeć się dała, i który się potém w *Sekwanie* byłutopił, umarł w tych dniach.

Od 8 dni przybyło do *Paryża*, wbrew przeciw kapitulacyi, więcey 6000 oficerow od woyska *Loary*. Obecność ich dała już powod do wielu krwawych rozpraw. Przed dwóma dniami ci oficerowie na bulwarze, przebrani, o cywilnemu, wszczęli kłótnią z kapitanem jednym irlandzkim. Po zadaniu sobie nawzajem kilku razow, padł nieżywy oficer irlandzki, przebity on został szpadą, którą francuzki oficer ukrytą miał w kiju. Wczora przyszło jeszcze do krwawszey rozprawy w kawiarni *Rotounde*, w *Palais Royal*. Oficerowie francuzcy zaczęli łzyć oficerow pruskich. tym sposobem przyszło do zaciętey bitwy. Obie strony dobyły pałaszów. Sprzęty kawiarni służyły za oręż tym, którzy go nie mieli. Wielu oficerow odniosło rany, żaden jednak zabitym nie był. Udało się nakoniec gwardyi narodowey, że ich rozłączyła. Zadziwiaią w teraznieyszych okolicznościach przechwałki oficerow francuzkich: mówią oni głośno o bliskich odmianach. Jeden z nich mówił nie dawno do towarzysza swego: „Zawierz mi, nie przyymuy teraz żadnéy służby; mogłoby ci to zaszkodzić; za 6 tygodni będziemy mogli wybrać sobie mieysce podług upodobania." Sąto właśnie też same słowa, jakich oficerowie francuzcy używali, kilką tygodniami przed ucieczką *Bonapartégo* z wyspy *Elby*.

W *Moulins* stoją ciągle po jedney stronie mostu na rzece *Allier* Francuzi, a po drugiey Austryacy. — D. 5 t. m. przechodziło, z *Auxonne* przez *Vesoul* 200 dział. — Chirurg i służący, którzy nie chcieli towarzyszyć *Bonapartému* na wyspę ś. *Heleny*, przybyli już do *Paryża*. — Korpus jeden woysk sprzymierzonych żądał wolnego przeyścia przez *Lille*; ale tameczny gubernator nie dozwolił.

AUSTRYA.

Gazeta berlińska zawiera z *Wiednia*, pod d. 8 wrzesnia: „Przygotowania do podróży NN. Cesarstwa Ichmość do *Włoch*, z wielkim pospiechem czynią się u dworu. — Od kilku dni zaymują się w tuteyszey cesarskiey mennicy przerabieniem 50,000 sztuk dukatów na medale koronacyyne, które w *Medyolanie* rozrzucane bydź mają. W ogólności pokazuje się ze wszystkich urządzeń, że dwor chce się ukazać włoskim ludóm swoim z niewidzianą dotąd jeszcze wspaniałoscią. Przeznaczona tam służba dworu wynosić może do 600 osób; cała nawet gwardya szlachty węgierskiey poydzie tam pod dowódzcą swoim Hrabią *Zichy*. Znacznieysza część panów tuteyszych także się tam udaje.

Przez *Ratysbone* przeprowadzono do *Wiednia* 112 naydzielnieyszych koni, ze wszystkich gatunków stad francuzkich. Znayduje się między niemi biały koń arabski, na którym *Bonaparté* wiele bitew odprawił.

Kommissarze nasi w *Paryżu* napakowali już 100 skrzyń zabranémi nam dawniey skarbami sztuk i nauk.

Gazeta lwowska donosi z *Wiednia* dnia 13 wrzesnia. Cesarz ozdobił W. krzyżem orderu *ś. Szczepana*, Hrabiego *Winzingeroda*, Wirtemberskiego Ministra stanu, konferencyi i spraw zagranicznych, który na kongressie pierwszym był Pełnomocnikiem Monarchy swojego — Barona *Stürmer* dotychczasowego Sekretarza poselstwa, mianował N. Pan kommissarzem swoim na wyspie *ś. Heleny*. — N. Cesarzowa i Królowa nasza powróciła już z *Węgier* do *Laxenburga*, i zamysla z licznym orszakiem do *Medyolanu* wyjechać.

N Cesarzowa, *Maryę Ludwikę*, przebywającą teraz w kapielach *Badeńskich*, odwiedziło, 25 sierpnia, w dniu imienin, obecne tu jey rodzeństwo; z rana odebrała także od przybyłego z *Paryża* dziennego gońca listy z powinszowaniem od NN. Cesarza *Alexandra* i Króla *Pruskiego*. Wieczorem dali jéy mieszkańcy badeńscy serenadę i pozdrowili hucznemi wiwatami. Monarchini ta jeździ co dzień konno na spacer do piękny doliny *ś. Heleny*, odległey na pół godziny drogi od *Baden*, a czasem i w dalsze zapuszcza się okolice.

Pani *Murat* otrzymała nakoniec pozwolenie mieszkania w *Haimburgu*, i przybyła pierwszych dni b. m. do tego zamku. Słychać, że i mąż jéy tamże z nią mieszkać będzie.

PRUSSY.

Korrespondent hamburski donosi z *Wrocławia* pod 10 wrzesnia: „Dziś rano, około godziny 7méy, W. X J. *Konstanty*, z *Warszawy* tu przybył, i raczył wysiąść w domu *Korna*, przygotowanym dla J. X. Mości, gdzie był z honorami przyymowany przez woyskowé i cywilné władze, oraz straż liczną, która na powitanie Jego pod bronią stanęła, i uszanowanié podług obrzędów woyskowych oddała. Nie bawiąc nad godzinę, X. J. w dalszą wyjechał drogę. (*Dnia 12 rano przez Lipsk przejeżdżał.*)

Gazeta berlińska donosi z *Berlina* pod 23 września: „Przez umyślną sztafetę, Xiążę *August*, urzędową przysłał tu wiadomość, że twierdza *Longwy*, przez kapitulacyą się poddała. D. 18 t. m. rano korpus oblegający weyśdź miał do niey. Załoga idzie w niewolę wojenną. — Rossyyski Jenerał, Hrabia *Platen*, do *Rossyi* ztąd, d. 21 t. m., wyjechał.

Donoszą z *Elbląga* pod 13 września: „W tey chwili otrzymaliśmy potwierdzenié, że miasto i twierdza *Toruń*, wczora woyskóm pruskim oddaną została.

KRÓLESTWO NIDERLANDÓW.

Korrespondent hamburski pisze z *Amsterdamu* pod 12 wrzesnia: „Zapewniają teraz, że złożenie hołdu Królowi naszému odprawi się w *Bruxelli*, a koronacyá w *Amsterdamie*. Piszą z *Bruxelli* pod 10 września: „Wczora wieczorém NN. Królestwo nasi powrócili do zamku *Laecken*, z podróży odprawioney do południowéy *Flandryi*. — Teraźnieyszy arcybiskup *Mechliński*, Hrabia *Mean*, mianowany jest prezydentem Zgromadzenia Stanów, mających się tu na 18 t. m. zebrać. — Xiążę *Beaufort*, naybogatszy z właścicieli ziemskich w *Belgijach*, uwolnił się od sprawowania obowiązków członka zgromadzenia stanów. Gwardyé i inné woyska ciągną do *Bruxelli* na obchód hołdu i zgromadzenia stanów. — Dla kupców i rękodzielników, w *Belgickim* osiadać chcących, wielkie przywileje Król ogłosił.

Dzień 11 t. m., jako dzień imienin N.

Cesarza Jmci *Alexandra*, uroczyście obchodzony był w *Rotterdamie*. Pozatykano i porozwijano bandery na domach, młynach i okrętach. Woyska rossyyskie, które się tam dla strzeżenia magazynów znayduią, w dniu tym wielką miały paradę.

Podług *Korresp. Hamb.*, z *Haagi* dnia 16 września: „ Ministrowie i inne członki rady stanu, wczora ztąd do *Bruxelli* wyjechali. —„ Nadworna gazeta nasza zawiera listę, mianowanych przez Króla członków obu Izb Stanow Jeneralnych, którzy się raz pierwszy nadzwyczáynie do *Bruxelli* zgromadzą. W liczbie ich znáyduią się: dawniéyszy Xiążę Biskup *Leodyyski*; dawniéyszy wielki pensyonarz *Schimmelpenninck*; dawniéyszy minister stosunków zewnętrznych *Goes*; dawnieyszy mer *Amsterdamu*, *Brienen*; &c. Prezydentem pierwszéy Izby Hrabia v. *Thiemmes* v *Lombige*, a prezydentem drugiey Izby P. *Hoevoladen*, są mianowani. — Wice admirał *von der Capellen* obeymie dowództwo eskadry naszey na śródziemném morzu, po Kontradmirale *Tulleken*. — Jeneralny budowniczy marynarki *Glofmans* i dway podbudowniczy uwolnieni zostali ze służby: przypisują im złe budowanie eskadry naszey na śródziemném morzu. — Odwodowy nasz korpus *Skaldy*, pod jenerałami *Tindal* i *Evers*, ku francuzkim wyruszył granicóm: ma bydź on przeznaczony na załogi po twierdzach. — Liczba cudzoziemców, którzy się do *Bruxelli* zjechali, wynosi już wyżey 20,000.

KRÓLESTWO LOMBARDZKIE.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, z *Padwy* pod 19 sierpnia: N. C. J. i K. rozkazał strzymać opatrywanie twierdz *weneckich* w żywnosć, i przedać szapasy żywności, któré są nad potrzebę załogi. —„ Piszą z *Wenecyi* pod d. 19 sierpnia. Chociaż zaciąg popisowych z roku 1815 i 1816 bardzo jest letki, jednakże był powodém do zamieszania na chwilę spokoyności w departamentach *Brenty* i *Bachiliogne*; ale roztropnosć władz bez rozlewu krwi umiała porządek przywrócić — W tutéyszym pałacu cesarskim wielkie się robią przygotowania. — W zbrojowni przez niedbalstwo zapalono magazyn pieńki: o większe lękano się szkody. — Okręt z *Lewantu* przybyły, doniósł o rewolucyi, która w *Smirnie* wybuchnęła. Jeźli można wierzyć powiesciom tego okrętu, miasto pomienionie zrzuciło jarzmo tureckie, i wolném się ogłosiło.

Korrespondent hamburski z *Wenecyi* pod d. 26 sierpnia wyraża: „ Tuteyszá gazeta z *Tryestu* pod d. 22 sierpnia zawiéra, co następuje: „ Listy z Konstantynopola pod d. 21 lipca donoszą, że cesarz *marokański* wydał woynę *Prussóm* i *Sycylii*; Poseł *Rossyyski* w *Konstantynopolu* z posłem *marokańskim* zostaje w stosunkach zupełnego pokoju. „

KRÓLESTWO NEAPOLITANSKIE.

Korrespondent hamburski pisze z *Liworny* pod 21 sierpnia: „ Jezuici mają bydź także i w *Neapolitańskiém* przywróceni. — *Neapol*, podobnie jak *Sycylia*, ma mieć swóy parlament.— D. 20 sierpnia, Xiążę *Hessen-Philipsthal*, mający pierwszé miéysce w rzędzie dowodzców królewskiego woyska, który tak chwalebnie się okazał w obronie twierdzy *Gaety*, roku 1806, z *Sycylii* do *Neapolu* przybył. — Jenerał Porucznik *Naselli* mianowany jest ministrem marynarki. —„ Na okręcie, nie dawno tu przybyłym, więcéy 1,000 naszych spół-obywateli z *Sycylii* powróciło, którzy w ostatnich dziesięciu leciéch na tę wynieśli się wyspę. — Teraźniéyszá ludność miasta *Neapolu* jest 400,000 dusz; między nimi —„ 60 80,000 lazaronów. — Mówią, że *Józef Bonaparte* w *Cesi*, w państwie kościelném, uwięziony został.

PANSTWO KOŚCIELNE.

Podług *Korresp. Hamb.*, D. 24 sierp. Admirał *Rowley*, dowódzca angielski na śródziemném morzu, Oycu ś. był prezentowany. —„ W teraźniéyszéy słabości medycy radzili Oycu ś. używać przejażdżki konnéy.

Podług gazety berlińskiéy: Kardynał *Fesch* co dzień używa w *Rzymie* przejażdżki. Na pojeździe jego znáyduje się herb *Napoleona*. Nie tylko u Papieża, ale też u kardynałów i posłow nie był on jescze z odwiedzinami.

WIELKIE XIĘZTWO TOSKAŃSKIE.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, umieściła z *Florencyi*, d. 20 sierpnia: „ Jenerał *Chitrów*, minister Rossyyski przy dworze naszym, przed kilką dniami, tu przybył.—„ Przed niejakim czasem doświadczyliśmy mocnego trzęsienia ziémi — W. nasz Xiążę, wyrokiem z dnia 17 t. m., zalecił dopełnienié regimentów *toskańskich* przez zaciąg ochotników, którzy się okryli chwałą w ostatniey woynie z *Muratem*. — Wyrokiem z dnia 19 nadał W. Xiążę wiele przywilejów dla cudzoziemców, posiadających professyą przemysłową lub wyzwoloną, a chcących w *Toskańskiém* osiadać — Rękodzielnia, założona w *Liwornie* przez emigrantów hiszpańskich, jest rękodzielnią broni. — Pracują teraz około konstytucyi dla Państw Toskanii. Duchowieństwo uczyniło już kilka odwołań, ale tych nie przyjęto.— Hrabia *Musi* wysłany jest na wyspę *Elbę*, w godności Kommissarza nadzwyczaynego.

DALMACYA.

Podług Korrespondenta hamburskiego, wyspy *dalmackié*: *Mezzo*, *Calamotta*, *Giuspano*, *Meleda*, *Corsola*, *Zagostea*, *i Lissa*, dotąd przez *Anglików* trzymane, w posiadanié *Austryi* napowrét oddané zostały.

WIADOMOSCI ROZMAITE

(z *Gaz. Berl.*) Piszą od brzegów *Menu*, że, przejeżdżający z *Chalons*, przez *Frankfort* goniec rossyyski, powiadał: że N. Cesarz *Alexander*, po odbyciu trzydniowey rewii, znowu, ale już na krótko do *Paryża* powrócił —„ Woysko rossyyskie wyruszyło już ku *Renowi*, wyjąwszy 40,000 ludzi, które we *Francyi* zostaną, i razem z dalszemi woyskami sprzymierzonemi; część kraju tego osadzać mają. — Jako Kommissarz Rossyyski, na wyspie ś. *Heleny*, mianowany jest Jenerał *Tettenborn*. — Podług wszystkich doniesień z *Paryża*, zdaje się bydź pewną, że pokoy już zawarty: warunki traktatu nie są jeszcze wiadome.

(*z Gaz. Korresp. Hamb.*) *Alzacyá* liczy około 668,000 mieszkańcow; *Lotaryngijá* 1,190,000; *Flandryá* francuzka 687,000; razem 2,545,000 — *Hieronim Bonaparte* nie przyjął przeznaczonego dla siebie w wirtem-

berskiém tytułu Hrabiego, i teraz uważają go za xiążęcia. Mieszka on u żony swojey, która, podług pism publicznych, kilka milionow posiada, a teściowi swemu na różne punkta rewers wydał. — Podług gazet szwaycarskich, w *Paryżu* przed oknami Cesarza Austryckiego lud kupami się zgromadzał, i prosił odesłania *Maryi Ludwiki* i jey syna. — D. 12 wrześ. przyszło do *Berlina* 10 wozow ze skarbami sztuki. — D. 13 wrzes. minister hanowerski Hrabia *Münster* z *Paryża* do *Hannoweru* przybył. —„ Codzień więcey 2,000 ludzi pracuje około burzenia warowni *Huningi*. Kopią miny dla wysadzenia reszty szańcow. Większa część korpusu obłegającego ku *Neubreisach* pociągnęła. — Arcy Xiążę *Jan* udał się do *Kolmaru*, wkrótce jednak do *Huningi* ma powrócić, i zabawi do zupełnego zniesienia tey twierdzy. —„ Część woysk odwodowych, pod Arcy Xięciem *Janem* zostających, w drogę na powrót wyruszyły. — Dzień 13 wrzes. ma bydź przeznaczony na weyście sprzymierzonych do *Strasburga* — Około 13 wrześ. przybywający do *Frankfortu* nad *Menem* podróżni ze *Strasburga*, mieli pasporta podpisane przez jeneralnego Tambur-Majora.

(*z Gaz. rysk. Zusch.*) Rozeszła wiadomość, którą w *Wiedniu* początek wziąć miała, że *Strasburg* będzie wolném miastem związku niemieckiego, cytadellę jego austryacka załoga trzymać będzie. —„ We *Francyi południowéy* zachodzą znowu utarczki między woyskami królewskiemi a insurgentami, którzy rabują zamki. —. *Fouché* miał żądać sam uwolnienia od obowiązkow: „ Gdy zaufanie jedney partyi stracił, a u drugiey nie pozyskał. „ —„ Wiadomości z *Berlina*, pod 16 września nic jeszcze nie namieniają o zgromadzeniu się stanow pruskich, które nastąpić miało d. 15 t. m. —„ Ogłoszenie aktow kongressowych w *Wiedniu* wstrzymane zostało przez Ministra *Metternicha*. — Pewny Prałat tytularny irlandzki, exkommunikował w tych czasach nauczyciela jednego w *Dublinie*, za to, że był *Frankmasonem*, i tym sposobem pozbawił go sposobu utrzymymania życia. — Z różnych mieysc donoszą, że znaczny minister, wielkiego jednego mocarstwa *Europy*, żądał uwolnienia od obowiązkow. — List jeden z *Bordeaux* wychwala Xięcia i Xiężnę *Angouleme*, uzala się jednak, iż nié mają żadnego wpływu na opinią publiczną. Na przedstawienie dworu Duńskiego, zezwolił Xiążę *Wellington*, żeby korpus posiłkowy duński do Xięstwa *Halszyńskiego* powrócił, jednakże z tym warunkiem: iżby tam w gotowości do jego rozrządzenia zostawał. — Gazeta jedna niemiecka, wyraża, że podług urzędowego oświadczenia, fałszywa jest pogłoska o zmnieyszeniu siły morskiey angielskiey; że owszem czynią się w *Anglii* przygotowania do mogącey nastąpić woyny z *Ameryką północną*. —„ Gazety angielskie podają za niezawodną prawdę, że się wyprawa hiszpańska z *Kadyxu* do *Ameryki południowey*, pod wodzą Jenerała *Moryllos*, sama przez się rozwiązała. Okręt składowy, na którym znaydowało się broń dla rojalistow amerykańskich, jak wiadomo, wyleciał na powietrze pod wyspą ś. *Małgorzaty*.

(Gazety hiszpeńskie donosiły niedawno o zupełném podaniu się *Venezueli*.) —„ W *Wirtemberskiém* 16,000 chłopow miało się zbuntować. —„ Rozumieją, że pokoy z *Francyą* nie prędzey zawarty zostanie, aż po wyieździe Monarchow sprzymierzonych z *Paryża*.

W *Hunindze* znaleziono 157 dział, w tey liczbie 54 moździerzow: 2,500 centn. prochu, wielką liczbę bomb, kul działowych i haubipowych; ryżu, pekenfleyszu, &c.

(*z Kur. Londyń.*) Gazety paryzkie z d. 4 zapewniają o zawartey konwencyi, w której główny jest warunek, iżby woyska sprzymierzoné opuściły ziemię francuzką. — Sprawa *Neya* jescze się nie rozpoczęła. Mówią, że nie tylko *Moncey*, ale i dalsi marszałkowie *Francyi* oświadczyli, iż nie chcą bydź jego sędziami. —„ Od czasu ustania nieprzyjacielskich działań między *Christophem* i *Pethionem*, handel na wyspie St. *Domingo* znacznie się podniósł.

OGŁOSZENIA

3. N. 8,262. Od Kommissyi wileńskiego prowijantskiego Depo wzywają się życzący podjąć się reparacyi skarbowey piekarni, w mieście Wilnie, w pojezuickim folwarku, z należącem do niey naczyniem drewnianym i miedzianym, żeby się stawili do Kommissyi dla targow, w terminach, teraźnieyszego miesiąca dniach: 1szym 22go; 2gim 27; i ostatecznym dnia 30, z prawnemi ewikcyami. Dnia 20 sierpnia 1815 roku.

---

1. WW. Ignacy i Teressa z Reutów Byczkowscy Małżonkowi, za intercyzą w roku 1812 febr. 28 d. zawartą, i w Ziem. Wileń. przyznaną, od zeszłego ś. p. męża oświadczającey się WJP. Thadeusza Erdmana Sędziego Ziem. Starodubowskiego, nabywszy kamienicę w mieście Wilnie na ulicy zwaney Bernardyńską pod Nrem 147 położoną, kiedy ani przyjętych przez tęż intercyzę obowiązków dotąd nieuskuteczmili, ani summy ugodzoney za aktorstwo w terminie ominionego dnia 30 marca roku teraźnieyszego 1815 nie wypłacili. Przeto więc przez WJP. Alexandra Erdmana jako jedynego po swoim oycu Sukcessora zostali pozwanymi Lecz gdy obżałni Byczkowscy blisko czterech łat posydując znacznie intratną i awantażowną kamienicę nie zapłaciwszy za onę ani grosza jednego, i chcąc się nadal podeyściem i intrygą przy pesessyi oney utrzymać, bez zapłacenia summy, dla uczynienia zamitrężenia na czas jaki opłacenia oneyże summy, do spełnienia swoich zamiarów użyli W. Wacława Klukowskiego, który niewiem zaiste, jakimto prawem? nie będąc nie tylko żadnym kuzynem domowi Erdmanów, ale nawet wcale onym i nieznajomy, nie mając żadney pretensyi, aniteż zgoła żadney sobie należności od zeszłego ś. p. Męża oświadczającey się, zakłuca spokoyność familii, chcąc wydrzeć syna mojego majątek, celem ulepszenia losu własnego. Jakoż wykoncypował nieforemny pozor, wdzierania się gwałtownie, do tytułu niejakiegości opiekuna (którym nigdy nie był) nad Wnuczką moją Izabelą Erdmanowną, a żądaiąc niepraktykowanym sposobem, oddalić od jey naturalną opiekę własnego jey oyca żyjącego, dla samego wiec kondyktu, i przewłóki w sprawie, podpomagaiąc intrydze Byczkowskim, wyż wyrażony W. Klukowski bez rzeczy i napastnie) na znaczne expensa procederowe narażaiący zaudecydował mnie oświadczaiącą się wespół z synem moim Alexandrem Erdmanem, do Ziem. Wileń. żądając Reprodukcyi Testamentu, którego nigdy w istocie nie było, jakby nadaiącego temuż Klukowskiemu opiekę nad Wnuczką moią pod życiem własnego jey Oyca. Bowiem nieiakiś szpargał utytułowany iakoby Testamentem zeszłego Męża, moiego, datę na sobie roku 1810 8bra 10 dnia noszący, którego autentyk ręką obcą

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Piiarów.

pisany, na prostym papierze, i zupełnie w głozach, i całkowicie pomazany, a podpisany był samoiednym tylko nazwiskiem, bez wyrażenia imienia zeszłego Męża moiego, bez żadnych Pieczętarzy, od roku 1812 mar. 30 od daty śmierci Męża moiego nieakty-kowany, a do tego i zatracony w autentyku niewiadomo przez kogo w roku 1814 w mscu nowembrze, z rąk W Białobłockiego, z ktoregoby każdy z pierwszego weyrzenia mógł się przekonać, iż to nie był Testament, lecz tylko kopia prywatna bez żadnego waloru i znaczenia po zaginieniu takowego szpargału Testamentem utytułowanego, oświadczaiąca się uwiedzioną zostawszy sztuczną intrygą obżał. Byczkowskich, usiłuiących poróżnić mnie oświadczaiącą się z synem moim dla tym większey korzyści z naszego majątku, chociaż pod dniem 3 decembra roku przeszłego 1814 i uczyniłam oświadczenie, pomawiaiąc syna moiego Alexandra Erdmana, o wzięcie utytułowanego Testamentu, iednakże wkrótce poznawszy, iż to na krzywdę syna moiego, z intrygi Byczkowskich uczyniłam, Jak niemniey nie chcąc obciążać sumnienia moiego utrzymuiąc takowy szpargał za prawdziwy niby Testament zeszłego Męża moiego, przeto więc dokumentem wieczysto ugodliwym, oraz assekuracyinym, między mną oświadczaiącą się i synem moim Alexandrem Erdmanem w roku 1814 decembra 14 dnia zawartym, a tegoż roku decembra 16 dnia przed Aktami Ziemskiemi Wileńsk. przez nas przyznanym, nieiednokrotnie w gurze wzmiankowany Testamentem utytułowany nieiakis szpargał w Autętyku zaginiony, jako w nastaniu swoim nie legalny, i z prawami krajowemi zupełnie przeciwny, i na krzywdę Sukcessora sformowany, ja oświadczaiąca się tymże Dokumentem skasowałam i na wieczne czasy unikczymniłam ony. Jak niemniey i oświadczenie przezemnie na syna moiego z intrygi obżał. Byczkowskich uczynione, skasowałam i eliminowałe one z xiąg w każdym czasie synowi moiemu, tymże Dokumentem dozwoliłam. Pomimo tak uroczysty tranzakt między nami zawarty, i w Ziem. Wilen. przyznany, kiedy W. Klukowski (jak się powyżey rzekło) bez żadney pretensyi do Majątku — Naszego, uniesiony chęcią korzystania z naszego majątku niekontentuiąc się nawet własnym swoim potomstwem, którym licznie z daru opatrzności iest obdarzony, przeciwko wszelkiey moralności i słuszności żąda utytułować się niezakmści Opiekunem nad Wnuczką moią pod życiem własnego jeyże oyca, a to dzisiając dla tym łatwieyszego i gładszego, zagarnienia majątku syna moiego na własny swóy pożytek. Oświadczaiąca się troskliwą będąc, iżby kamienicy należącey succesive do aktorstwa syna moiego Alexandra Erdmana, na którą te kamienicę, chociaż syn móy w stopniu zeszłego oyca sukcesor, i wydał prawo wieczyste przedażne, nie wziąwszy summy ani grosza, iednakże dla nieopłaconych poszlin przez obżał. Byczkowskich, onego prawa nieprzyznał. Zapobiegając więc iżby tey kamienicy przez podeyście obżał. Byczkowscy, jako posyduiąc one bezpłatnie, długami oney nieobarczali. Przeto więc uwiadamiam i ostrzegam powszechnie wszystkich Obywateli, aby na kamienicę w mieście Wilnie na ulicy zwaney Bernardyńską pod N. 147 położoną, nikt ani piniędzy obżał. Byczkowskim niekredytował, ani też żadney ewikcyi na tę kamienicę pod żadnym pozorem, nieważnością oney, oraz utratą rzeczy, od tychże Byczkowskich, nieprzyimował. Nineysze więc ostrzeżenie i uwiadomienie własną moią podpisuię ręką. Dat roku 1815 mca 7bra 21 dnia. Frnciszka Erdmanowa.

1 Niżey piszący się ostrzeżenie do wiadomości podaie nastempne. Adam Plewaka syn zeszłego JW. Kazimierza Plewaki b. Prezyd: sądow Głł: Lit: 1 Depar: kawal: or: ś. Stanisława, został Dziedzicem majątkow w Gubernij Wileń: i w Gubernij Mińskiey w Ru 1815 msca julii 15 dnia przez plenipotenta Augustyna Rymaszewskiego Komor: Miń: Prawo na wieczność, na spólne imie WWJPP. Józefa Sędziego Graulcznego Pttu Miń: Jakóba v. Chorążego Borysow: Plewakom w Gubernij Miń: w Departamencie 2gim hrabstwo Jużeniec z folwarkami w Pcie Miń: przedał i przyznał, Józef i Jakób Plewakowie zpólnie Oblig na [illegible]: złł: 2400 Adamowi Plewace wydali, gdy Józef Plawaka w kilka dni z Adamem Plewaką o dług Oyca swojego rozliczył się z poprzedniczego Obligu na spółkę zapisany, zakwietował, aby Oblig junii 13 dnia w roku 1815 wydany, znaczenia swojego nie miał, po rękach chodzący unikczemniony został i nigdzie waloru swego mieć nie może, ostrzegam publiczność. Józef Plewaka Sędzia Graniczny Pttu Miń:

---

1 Po śmierci Tadeusza Duszewskiego Adwokata Subseliow Kowieńskich, wszelkie papiery powierzone jemu od Aktorow, złożone są w Kancelaryi Ziemskiey Kowieńskiey, skąd ciż Aktorowie mogą je odebrać.

---

1 Ze dnia 21 na 22 terazn: msca 7bra, w nocy, z Kafenhauzu Wolgemutow inaczey Andrysow nazywanego; utrzymującago się w Wilnie w domu Gurkleyta na wielkiey ulicy pod Nrm 188, uczyniwszy nie małą kradzież w gotowych pieniądzach, srebrze stołowym, i dalszych artykułach, chłopiec służący Jan Rynkiewicz; zbiegł nieopowiednie, którego przymioty ciała są następne: wieku lat 18 czy 19, urody mierney, cieńki, komplexyi suchey, blondyn, wąsow i brody jescze nie maiący, twarzy bladey i szczupłey, nosa zadartego, jesliby takowy zbieg był przez kogo poścignionym, upraszaią wyżey pomienieni gospodarze o zatrzymanie onego, i odesłanie do nich, lub naybliższey władzy policyiney; za co z przyzwoitą wdzięcznością wydatek (jeśliby był iaki) będzie zwrócony.

---

3 *Sebestyan* Błaszczykiewicz Doktor medycyny, adjunkt Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego, umarł w miesiącu styczniu roku 1814, ruchomość jego przedana, przez publiczną licytacyą. A z tey przedaży, jakoteż z zasłużoney i za życia nie odebraney pensyi adjunktowskiey, urosła summa pieniędzy *srebrem* rubli 432 i pół kopieyki (która to summa oraz nie wyprzedany na licytacyi pierścień kilkanaście czerwonych złotych taxowany, i małey wagi kartki pieniężne, znayduią się w kassie Uniwersyteckiey. Z Krakowa, gdzie nieboszczyk odbywał nauki, partykularnie zasięgane były informacye o sukcessorach jego, lecz żadney o nich nie dostano wiadomości: a w miesiącu październiku 1814 roku przyszedł ztamtąd list do nieboszczyka adresowany od wdowy Urszuli Rechowiczowey poszukuiącey u onego summy złł: 8900. — Teraz Rząd Uniwersytetu wzywa tak sukcessorow, jakoteż pretensorow nieboszczyka Błaszczykiewicza, aby porządkiem prawnym rozprawili się u tuteyszey zwierzchności cywilney; a kto zyska przyznanie sobie prawa do pomienioney pozostałości po nieboszczyku Błaszczykiewiczu, temu ona z kassy Uniwersyteckiey wydaną będzie.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca października, odnawia się prenumerata kwartałowa na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbieraiących na mieyscu w Wilnie: będzie przyymowaną w mieyscu zwyczaynėm wydawania gazety: kosztuje na kwartał zł. 15.

2 W Kuryerze Litewskim wyszłym w roku teraznieyszym pod Numerami 39, 40 i 41 na uczynioną trzykrotną Awizacyą przez W. Alexandra Erdmana Sędzica Ziem: Starodub: na wymyslone mylné pretensorstwo. do kamienicy niżey oświadczenie czyniących, chcąc dać dostateczné wyjaśnienie; wieleby się mieysca w Kuryerze zajęło, a to jak czytelnikom znudzenia tak W. Alexandrowi Erdmanowi zapewno nieukontentowanie przynieśćby mogło: Jakoto cytując. *Naprzód*: Słowa testamentu jego Oyca w Bogu zeszłego Tadeusza Erdmana Sędziego Ziem: Starodubow. w roku 1810 8bra 10 formalnie sporządzonego w którym „ Syna swego jedynaka Alexandra „ Erdmana od maią ku swego oddala a ony jego dzie„ciom a swojm wnukom zapisuje „ *Powtóre*: Tegoż roku decembra 15 własnoręczne oswiadczenie Tadeusza Erdmana, na syna swego Alexandra „ o pokrzy„wdzenie siebie przez syna w zgrzybiałym wieku „ *Potrzecie*: 1814 nowem: 28 dnia w Sądzie Głownym Wileńskim wtórym departamencie zaniesione przez W. Białobłodzkiego Adwokata Sądu Głównego Wileń: Jako Opiekuna wnuczek Tadeusza Erdmana, przy zrzeczeniu się z opieki oświadczenie „ na fortel jakim „ wydobyty został z pod lokacyi będącey u W. Bia„łobłodzkiego testament Tadeusza Erdmana „ *Poczwarte*: 1814 decem: 3, Sądownie w Grodzie Wileń: zaniesiony manifest Franciszki Erdmanawey Sędziney Ziem: Starodub na syna swego Alexandra Erdmana „ Omisterné wydobycie z pod jey klucza rewersu „ W. Białobłodzkiego jey danego na przyjęcie w lo„kacyą testamentu powyższego; o odebranie tegoż „ testamentu i o zatracenie jego „ *Popiąte*: 1815 julii 10 w Sądzie Ziem: Wileń: przez opiekę Sądownie zaniesione oświadczenie i tamże rozpoczęty proces z Alexandrem Erdmanem „ O różne frymarki nie wol„nie czynione co do summy u niżey oświadczających „ się 3000 rub: Sreb: będącey a należney małoletniey „ Izabelli Erdmanównie „ i dalsze tranzakta tym podobne materye obeymuiące z których wyświeciłoby się jak mylnie W. Alexander Erdman zastosował pretensyą do kamienicy przez Oyca wyprzedaney niżey czyniącym oświadczenie tak i restuiącey summy za oną pozostałey, że tenze W. Alexander Erdman nie jest dotąd żadnym aktorem jako cudzey własnosci, krótkie nawet poniższe oświadczenie objasni.

Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziemskiego Pttu Wileń: w dacie ponizey wyrażoney uczynionego, i teyże daty pod Pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Pttu Wileń: iest wydan.

Roku tysiąc ośmset piętnastego — miesiąca Julii trzydziestego pierwszego dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Pttu Wileń: stawaiąc osobiście W. JPan Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński Oświadczenie wpisać podał w następnych wyrazach: Oświadczenie wespół z Manifestem Imieniem WW. Ignacego i Teressy Byczkowskich Star: Jankuń: czyni się na W. JPana Alexandra Erdmana Sędzica Ziem: Star: w następney osnowie: zeszły Tadeusz Erdman Sędzia Ziemski Star: czyniąc pod Rokiem tysiąc ośmset dziesiątym 8bra dziesiątego dnia testamentową dyspozycyą wyraził pobudkę dla czego Synowi swemu Alexandrowi Erdmanowi schedę tylko Exdywizorską w domie Minkiewiczowskim przeznaczył, a od dalszego całkowitego maiątku oddalił — przeznaczaiąc go dla dwóyga wnuczek Izabeli i Franciszki Erdmanowien, wyznaczaiąc dla nich Opiekunow, te pobudki powtórzył przez urzędownie podawaną, własną ręką napisaną do Wileńskiey Policyi i zaniesioną na Syna swego Roku 1810 Decembra 15 skargę, i że te wyznanie Oyca na Syna, zgodne iest z przekonaniem Matki, to utwierdza teyże Matki proces w Ru tysiąc ośmset czternastym Xbra 3go w Grodzie Wileńskim na tegoż syna uczyniony — Zeszły Sędzia Erdman przez wczesną dyspozycyą zabezpieczywszy dolę wnuczek swojch względnie postępkow swego syna a ich Oyca, wyprzedał dom swóy Deitrem własny dziedziczny w mieście Wilnie na zaułku Bernardyńskim pod Nrm sto czterdziestym siódmym położony — przez dokument intercyzyiny tysiąc ośmset dwunastego februaryi dwudziestego szóstego dattowany — nazajutrz w Ziemstwie Wileń: przyznany — biorąc część summy do rąk swoich a na restancyą to jest na summę rubli sr. trzy tysiące przyimuiąc z terminem trzyletnim Obrig — a w tymże roku apryla dwudziestego szóstego dnia — Dni życia zakończył — Po śmierci którego dyspozycya Testamentowa dwóma laty pierwiey czyniona, wzięła swoją exekucyą, jak to dowodzi tysiąc ośmset dwunastego apryla dwudziestego dziewiątego czyniona a tysiąc ośmset piętnastego junii osmego w Ziemstwie Wileń: Aktykowana opieki inwentacya — Skutkiem czego Dellrowie obowiązani zostali za zleceniem opieki opłacać procent od summy resztuiącey W. Franciszce Erdmanowey żenie zmarłego — iako intrat dożywotniczce; a aktorstwo Kapitału jak zostawało Testamentem na wnuczki przeniesione tak do ich i ich opiekunow dyspozycyi należało — Dellatorowie opłacaiąc procent dla W. Erdmanowey — Opłacili go nie tylko za lata idące, lecz za cały rok następny — i część jescze na rok tysiąc osmset siedmnasty do rąk W. Erdmanowey wnieśli — iak jey kwity poświadczaią i obrachunek — gdy tym czasem W. Alexander Erdman różne poczyniwszy kroki i frymarki — Zmusił opiekę, że ta chroniąc własności wnuczek Erdmana Sędziego o bytności Testamentu i o jego skutki w Ziemstwie Wileń: z W. Alexandrem Erdmanem i matką ustanawiaiąc proceder — summę u Dellrow będącą aresztem przyparę zyła — czego unikaiąc Alexander Erdman, gdy Dellrow o opłatę kapitału mimo opłacony aż do roku tysiąc ośmset siedymnastego procent do Sądu Ziem: Trockiego powołuie — a nadto o uzyskanym Dekrecie Kontumacyynym zapowiada — który bez pozwania pod nie wiadomością Dellrow otrzymał — Przeto Dllrowie szukaiąc w tym podwóynym procederze własnego bezpieczeństwa oświadczaią, że kapitału zaliczać nie są obowiązani, gdy procenta wczesnie, aż do roku tysiąc osmset siedymnastego opłacili, że oddzielnie z Obżałłym Alexandrem Erdmanem rozprawiać się nie mogą, mimo proceder Opiekunow w losie wnuczek zmarłego Erdmana ustanowiony. że póki Obłłny Erdman nie dowiedzie w Ziem: Wileń: dokąd powołany — Aktorstwa tey summy dla siebie, potąd Dellrow nie ma żadnego prawa do dalszych powoływać juryzdykcyow. że Del: temu opłacą summę kapitalną za wyexpirowaniem lat procentowych — komu Sąd z ogulney między Opiekunami a Alexandrem Erdmanem rozprawy naznaczy, i w tym celu niniеysze zanosząc oświadczenie, zyskanie podstępne Dekretu Kontumacyynego bez pozwu w niewiadomości Dellrow manifestuią i takowy manifest podpisuię — w tego Oświadczenia podpis w protokule takowy. Ignacy Byczkowski Jankuński Starosta. Corectum Adam Dauksza Ziem: Pttu Wileń: Regent.

---

2 Niżey piszący się, od wielu lat utrzymywany w domie własnym w Wilnie na ulicy wielkiey pod Nrem 74, handel cukierniczy; w roku 1812 zbiegiem niepomyslnych wypadków, zmuszony będąc: choć niechętnie zamknął. Lecz jako nie myslał na zawsze zaprzestać tey czynności, tak na ten koniec późniey, tyle starania i pracy dokładał: iż tenże handel, w témże samym mieyscu; na nowo dopiero otworzył. Z ukontentowaniem sobie przypominając, że przed tém z wielu Powiatow i miast Obywatele, z tey Cukierni otrzymywali w naylepszey dobroci (jak sami mieć chcieli) to wszystko: co się w Cukierni naydywać powinno; i oddawali wzajemnie sprawiedliwe pochwały „ życzy sobie nowych względow Obywateli, i w tém celu: o otworzeniu rzeczoney Cukierni, oraz iż w oney, jest dostateczny zapas cukrow, sokow, konfitur i trunków przez niniеysze uwiadomienie donosząc, jak naypokorniey uprasza przybywać i przysyłać do pomienioney Cukierni, gdzie łaskawey Publiczności w każdym czasie usłuży ochoczo. Fridrych Frohland.

---

2. Niżéy podpisany, nabywszy wiecznością Kamienicę w Mieście Wilnie, od JP. Józefa Łukienowicza, Radnego M. G. Wilna, dla zabeśpieczenia swego nabycia, i wiadomości pretensorów (jeżeli jacy są) zawiadamiam wszystkich pretensorów, iżby dla oświadczenia swych należnościow do mnie nowego Dziedzica pomienioney kamienicy z dowodami jawili się; a razem ostrzegam przez niniеyszą awizacyą, że każdy dług nowo zaciągnąć się mogący, nie będzie przezemnie przyjęty i akceptowany. Dat 1815 mca 7bra dnia 10. Xawery Budkiewicz.

2. Ponieważ WJP. Wincenty Pohoski Medyk dla interessow swoich plenipotencyą do zarządzania wszelkiemi interesami i domami mojemi, mnie złożył, i zupełny zdał z czynności swych rachunek; przeto, że odtąd ja sama lub przez innego Plenipotenta we wszelkich mych interesach czynić będe ze wszystkiemi według wynikłych potrzeb, powszchność uwiadamiam: a iesliby kto miał jakie obligi lub karty, na długi zaciągnione przez tegoż WJP. Pohoskiego na imie moje, takowych jawienia do mnie w domie pod N. 519 mieszkającey, w ciągu miesiąca; pod utratą summ kredytowanych upraszam. — Wilno roku 1815 7bra 21 dnia —. Maryanna z Minkiewiczow Kurzątkowska Sztablekarowa Woysk Ross.

---

2. Ze dnia trzynastego na 14 w nocy miesiąca septembra 1815 roku w karczmie Mitkach spełniona została kradzież, rzeczy następnych. Szkatuła mosiędzem okuta z zamkiem wnętrznym w niey papiery do kompromissu służące, między JJWW. Ferdynandem Hrabią Platerem Starostą, Józefem Wawrzeckim Jenerałem, Thadeuszem Puzyną Jenerałem, Józefem Szyszło Woyskim i Teodorem Ciemnołońskim, mianowicie: Protokuł Dekretowy w Mitkach ferowany akcessoryinie przez JWch Thadeusza Bystrama, Franciszka Komorowskiego i Thadeusza Platera —. Dokumenta na kompromis między wyżey zmienionemi osobami przyznane. Przywiley na majątek Golminiany alias Zyznopole autentyczny z puszką blaszaną do massy suknem fioletowym z sznurami tegoż koloru jedwabnemi sam pisany na pargaminie. Pugilares z papierami; Proces sądowy — Pieczątka srebrna z herbami Bystramowskim i pak papierów notat preskrypcyów Alchimicznych i recept doktorski, oprócz tych i inne. Lanszawcik oleyno malowany na wałku. Tabakiera złota roboty matowey w formie kuferka w futerale czerwono oprawnym. Tabakiera srebrna podwóyna we środku wyzłacana roboty perełkowey z wyrznięteni na jedney stronie herbu Bystramów, a na drugiey cyfry TB., mająca w sobie u wierzchu jednego potajemniczek, z wyimującym u środka przedziałem tak, że z podwóyney można zrobić pojedynczą, obie te tabakiery w worku zamszowym, w trzech szufladkach u spodu tey szkatuły znaydujących się było, numizmatów starych rublów i talarów sztuk dziesięć, talarów obrączk. holender. sztuk 4, szostakami staremi złotych dziesiątek, kieseczka jedwabna z kolorów fioletu zielonego, sznurek jedwabny do zegarka. kul ołowianych od pistolecików angielskich od tychże klucz i forma od kul. Worek zamszowy z sześciu ładunkami blaszanemi nabitemi i rożeczkiem z prochem poczdamskim, na spodzie w tey szkatule flaszeczek kilka z lekarstwami prócz szkatuły. Zegarek złoty repetier z powierzchnią kopertą tombakową z sznurkiem jedwabnym zielonym na nim kluczyk złota koronego. Pistoleciki angielskie szrubowane z potajemnemi cynglami frak i pantaliony garniturowe z sukna koloru kafowego, czapka granetowa z galonem srebrnym okrągła grubo wyścielaną bez daszku i rękawiczek zamszowych par 2, brewerka z granatowego sukna siwemi baranami cała podbita, surdut ciemno - zielony kitayko takąż podszyty z czarnym axamitnym kołnierzem. Za znalezieniem powyżey wymienioney kradzieży i za przystawieniem oney właścicielowi przyzwoitą

uręcza się nadgrodę. Takowy regestr ręką własną podpisuje dat w Mitkach roku 1815 miesiąca septembra 16 dnia. Thateusz Bystram b. Prezydent Ziem. Ptu Upit.

---

2. Roku 1815 7bra 8 dnia uciekło trzech ludzi z majątku Wornian w Guber. i Pcie Wileń. sytt. Dziedzicznego JW. Mikołaja Abramowicza p. Półkownika woysk pol. którzy niemało skradzionych rzeczy i koni parę zabrawszy w broń przysposobiwszy się jako to strzelby pistolety i pałasze na imie pierwszy Kazimierz Gulbicki Felczer wzrostu sporego twarzy okrągłey białey, włosow ciemno bląd w surducie ciemnego szaraczku, od urodzenia ma lat 20 — Drugi Kazimierz Augustynowicz tkacz a dopióro przezwał się Woiński wzrostu niskiego twarzy białey włosow swiatłych w surducie swiatłym od urodzenia lat 20 — Trzeci Stanisław Ulbicki szewc wzrostu niskiego włosow ciemnych twarzy okrągłey od urodzenia tat 19 w kapocie siermiężney którzy udali się ku Kurlandyi na Widze. Sąd niższy Ziem. Ptu Brasławskiego przejoł, i zatrzymał, a za niemi goniącemu 7bra 11go wydał, któren wziowszy nie daley odwiozł jak puł mili, pod pierwszy las — Ci złodzieje do brawszy się do pałaszow porąbali doganiającego dziesiętnikow, a sami niektóre po zabierawszy kradzione rzeczy piechoto uciekli — Jeżeliby gdzie i w jakim Powiecie okazali się takowi złodzieie naypokorniey upraszam ich pobrać, a pobrawszy Sądowi Niższemu Ziem. Ptu Wileń. odesłać dat ut supra. J. Skwierczynski *mpr.*

---

3. Roku 1815 augusta 21 dnia niżey podpisany, chociaż in julio zapisał manifest w Sądzie Ziem: Pttu Bobr: na W. Józefa Karwowskiego, który w Powiecie Bobr. zastępował mieysce Ziemskiego Komisarza, a dziś w Rzeczycy również w tem celu —. Że gdy pomieniony W. Józef Karwowski przy odjezdzie swoim do Rzeczycy miał z folwarku swego arędownego przysłać, za przedane po kontrakcie wódki wiader 800 i wołow 40 ukrainskich karmnych, a gdy przez swych służącyck szlacht dwóch, przysłał woły schudłe, kalekie; małe tuteysze, i połowie cenie nieodpowiednie —. Oświadczył się umiarkować względem ceny uczciwie wedle wartości, a przedaży onych, etiam wyżey chocbym i po dukacie utracił; z chęcią uzupełnić, i usatysfakcyonować się bezkrzywdnie pragnę. Lecz jak uważam z listu pisanego (a odebranepo powrócie moim z Kremieńczuka) od W. Karwowskiego, że nie myśli odstępować, a trzymać wydanego sobie obligu, który jest wsparty wielu dowodami —. że nie jest z rękodayney summy wynikłey — Zatém jesliby chciał czyto przelew komukolwiek uczynić, lub wskazać do jakiegokolwiek ony dokument uzysku, za nieważną ogłaszam i zapłacić bez konwikcyi nie będę mógł; bo jeśliby uczciwie skończyć nie chciał W. Karwowski, w mscu octobrze terminie do 15 dnia — w ułożeniu się domowym, tedy wyświecić całą rzecz, i powody nieomieszkam i po wszystkich juryzdykcyach dowiedzie się, w tém postępność i sprawiedliwość sięgać nie zaniecham, a tym czasem i przez Kuryer Lit: publicznie oświadczam się naysolenniey Mińskiey Guber: Bobruyskiego Pttu Obywatel Deputat J. Hryniewicz.